



### Codzienny konkurs premiowy „Głosu”

#### CZYTELNICY!

Nie trzeba grozić kilkudziesięciu kuponów!  
**WYSTARCZY WYCIĄC NASZ KUPON PREMIOWY** zamieszczony obok, wypełnić czytelnie i przesłać do Redakcji naszego pisma w ciągu trzech dni.  
 Już w niedzielę dowiemy się, kto wygrał **SWETR WEŁNIANY DAMSKI**  
 Jutro zamieścimy **KUPON NA 1 PARĘ KOLDER**.

**KUPON PREMIOWY** z dnia 2. X. 1947 r. na **SWETR WEŁNIANY DAMSKI**

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_  
 Adres \_\_\_\_\_  
 Zakład pracy \_\_\_\_\_

Wyciąć i przesać do redakcji „Głosu”, Łódź, Piotrkowska 86, III piętro

# Plany neomonachijskie zawiodą

**Sily postepowe swiata udaremnia wszelkie zamachy na pokój i osiagniecia spoleczne demokracji**  
**Premier Cyrankiewicz do prasy czeskoslowackiej**



**PRAHA (PAP).** Dziennik czeski „Rude pravo” zamieszcza wywiad udzielony przez premiera rządu polskiego Józefa Cyrankiewicza na temat t. zw. polityki monachijskiej, będącej przyczyną drugiej wojny światowej. W wywiadzie tym premier Cyrankiewicz porównuje na wstępie tendencje polityki monachijskiej z roku 1938 z tendencjami, arysowującymi się również w obecnej polityce międzynarodowej.

**ISTOTA POLITYKI MONACHIJSKIEJ W 1938 ROKU POLEGALA NA:**

- próbie narzucenia polityce międzynarodowej dyktatu europejskich mocarstw kapitalistycznych,
- próbie wyeliminowania Związku Radzieckiego z polityki europejskiej,
- próbie oparcia porozumienia konserwatywnej Francji i Anglii z hitlerowskimi Niemcami (i zwasalizowanymi przez Hitlera Włochami) na pozostawieniu imperjalizmowi niemieckiemu „wolnej ręki” w jego ekspansji na wschód,
- na oddaniu Niemcom „na pożarcie” całej Słowiańszczyzny w nadziei, że wówczas nie będą kierowali swych planów agresji na zachód i swych apetytów ku koloniom i morzom,
- na przerwaniu procesu odrodzenia Ligi Narodów, jako czynnika bezpieczeństwa zbiorowego, skierowanego przeciw agresji faszystowskiej, na zastąpieniu idei niepodzielnego pokoju ideą „bloku zachodniego”

f) na usankcjonowaniu agresji i kontrewolucji powstałych reżimów reakcyjnych w Europie.

#### TAKŻE DZIŚ OBSERWUJEMY:

- próbie dyktatu w polityce międzynarodowej sił kapitalistycznych,
- próbie wyeliminowania i izolacji Związku Radzieckiego z polityki światowej,
- próbie włączenia najbardziej reakcyjnych i rewizjonistycznych sił niemieckich

do planów międzynarodowego kapitalizmu, d) próbie pozostawienia Niemcom wolnej ręki na wschodzie, e) próbie dyskryminowania ONZ jako czynnika bezpieczeństwa zbiorowego, próbie zastąpienia idei niepodzielnego pokoju ideą „bloku zachodniego”, f) próbie wskrzeszenia reakcyjnych sił i reżimów w całej Europie.

(Dalszy ciąg na stronie 2-jej)

## Posiedzenie Rady Państwa poświęcone upowszechnieniu oświaty

**WARSZAWA (PAP).** W dniu wczorajszym odbyło się, pod przewodnictwem Prezydenta R.P., kolejne posiedzenie Rady Państwa.

W trosce o upowszechnienie oświaty i spularyzowanie czytelnictwa w Polsce — Rada Państwa podjęła uchwałę wzywającą wszystkie tereny — Ludy Narodowe do najszybszego powołania Komitetów Bibliotecz-

nych. Z uzyskanej od czynników państwowych kwoty 14 milionów zł. Rada Państwa postanowiła ufundować dla Ziemi Odzyskanych 200 bibliotek powiatowych i miejskich, liczących około 500 tomów każda. Rozpatrując sprawę terenowych rod narodowych, Rada Państwa zatwierdziła szereg uchwał w sprawie załączenia pożyczek średnioterminowych przez samorządy.

**Zdenek Fierlinger przybywa do Polski**



Dnia 2 października br. przybywa do Polski na zaproszenie CKW PPS przewodniczący czeskosłowackiej partii socjal-demokratycznej, wicepremier rządu czeskosłowackiego **ZDENEK FIERLINGER** z małżonką oraz sekretarz generalny partii — **Vilma**.

# Współpraca polsko-bułgarska

**ulegnie wkrótce dalszemu zacieśnieniu — oświadczył prezydent Kolarow**



Prezydent Kolarow

**SOFIA (PAP).** W wywiadzie udzielonym korespondentowi PAP, prezydent republiki bułgarskiej Wasil Kolarow oświadczył, że stosunki między Polską a Bułgarią są jak najlepsze i że życzyłby sobie aby rozwijały się one dalej i zacieśniały. Przede wszystkim chodzi o stosunki handlowe. „Rozwój stosunków między naszymi państwami — powiedział prezydent — konieczny jest nie tylko ze względu na nasze interesy gospodarcze, ale i ze względu na obecną sytuację międzynarodową. Musimy sobie wzajemnie pomagać. Wymiana handlowa między Bułgarią a Związkiem Radzieckim rozwija się jak najbardziej zadowalająco. Dzięki układowi i unii celnej, zawartej w Bledzie, nastąpi rozkwit jugosłowiańsko-bułgarskich stosunków handlowych. Zacieśniają się również dzięki obopólnym wysiłkom więzy mę-

dzy Bułgarią a Czechosłowacją. Jestem przekonany, że w najbliższej przyszłości nastąpi zacieśnienie stosunków gospodarczych również między Bułgarią a Polską.”

Omawiając obecną sytuację w Bułgarii, prezydent Kolarow oświadczył: „Cały naród pracuje nad wykonaniem dwuletniego planu. W dziedzinie mobilizacji siły robotniczej, kadry technicznych i organizacyjnych, wykonanie planu natrafia na trudności. Rzeczywista trudność dla nas, to brak maszyn i metalu. Mamy nadzieję, że bratnie nam narody zrozumieją nasze potrzeby i okażą nam pomoc

## Wygrane

w codziennym konkursie „Głosu”

Wczoraj wieczorem w lokalu redakcji „Głosu” — Łódź, Piotrkowska 86 — rozlosowana została kolejna premia naszego codziennego konkursu z dnia 29 września rb.

#### TYROLKI DAMSKIE

wygrała ob. **DOBROWOLSKA LEOKADIA**, zam. w Łodzi, ul. Braterska 7 m. 17 pracownica PZPW Nr. 4 (dawn. Allart), Katowia 19.

Ob. Dobrowolska Leokadia proszona jest o zgłoszenie się w naszej redakcji, Łódź, Piotrkowska 86, III piętro — w godzinach od 16-jej do 18-jej.

# Wielka bitwa pod Mukdenem

**Wojska Czang-Kai-Szeka w Mandżurii odcięte od swego zaplecza**

**PARYŻ PAP.** Jak donosi agencja France Presse, powołując się na informacje ze źródeł urzędowych, wojska komunistyczne, które rozwijają ofensywę w prowincji mukdenkiej, przecięły jedyną linię kolejową Pekin—Mukden, łączącą armię rządową w Mandżurii z jej bazami w Chinach.

Oddziały chińskiej armii ludowej zajęły dworzec kolejowy w Tsing-Chang, położony w odległości 20 klm na południowy zachód od Juluac, głównego portu połączonego bocz-

nicą z linią kolejową Pekin — Mukden i będącego bazą apro wizacyjną armii Kuomintangu w Mandżurii

Z drugiej strony oddziały armii komunistycznej, które przecięły niedawno w południowej Mandżurii linię kolejową w pobliżu Kai-ping zagrażają portowi Yinkow drugiemu portowi w Mandżurii, znajdującemu się w rękach wojsk kuomintangu.

Według tych samych źródeł, oddziały komunistyczne rozpoczęły operację wzdłuż linii

kolejowej Kirin — Hailung, Shepinkai — Hailung oraz Shan-Shun — Mukden i znajdują się w odległości 50 klm na południe od Shan-Shun oraz 35 klm na północ od Mukdena.

Zdaniem kół miarodajnych, walka o linie komunikacyjne która rozgrywa się obecnie na terenie Mandżurii, jest tylko wstępem do operacji, zakrojonych na szerszą skalę. Celem tych operacji jest zdezorganizowanie komunikacji kolejowej i morskiej wojsk rządowych w Mandżurii i odcięcie ich od Chin

# Cukier i kartofle dla Niemców

## dalsze ograniczenia dla Francuzów

**Ludność Verdun ogłosiła strajk powszechny na znak protestu przeciw polityce gospodarczej Ramadiera**  
 PARYŻ, PAP. — Po wyjeździe 143 ciężarówek francuskich, wiozących 400 ton cukru, przeznaczonych do Niemiec w Verdun proklamowany został strajk powszechny. Wszystkie sklepy na znak protestu są zamknięte.

Według ostatnich wiadomości, francuski konwój wojskowy przeprawił się przez Ren, przekraczając w ten sposób granice francuskiej strefy okupacyjnej w Niemczech.

PARYŻ, PAP. — Jak donosi „Humanité” — rząd francuski zamierza wysłać do Niemiec 8 tysięcy ton kartofli, które skupuje się po cenach reglamentowanych. Dziennik donosi, że w ciągu ostatnich ośmiu miesięcy deficyt bilansowy między Francją i Niemcami wynosi przeszło pięć miliardów franków na niekorzyść Francji. Sumę tę Francja pokrywa w dolarach.

PARYŻ, PAP. — Do Paryża nadeszły szczegóły zaburzeń i demonstracji, jakie miały miejsce w związku z wywiezieniem cukru do Niemiec.

Po wyjeździe ciężarówek pod eskortą wojskową — okazało się że na autostradzie utworzone zostały barykady i zapory ze ściętych drzew, które wojsko musiało stopniowo usuwać. Manifestujący robotnicy kładli się w poprzek szo-

sy, by nie dopuścić do wywozu cukru. Sprawdzone oddziały policji usuwały pojedynczo demonstrantów z szosy.

W kołach związków zawodowych podkreśla się dyscyplinę ludności, która podczas manifestacji wstrzymała się od wszelkich wystąpień, które mogłyby doprowadzić do rozlewu krwi.

## Sprawę Polaków w Westfalii omawiał minister Rusinek z Bevinem

LONDYN, PAP. W dniu 30 września minister Rusinek odbył blisko godzinną rozmowę z brytyjskim ministrem spraw zagranicznych Bevinem.

Wśród spraw interesujących oba państwa, minister Rusinek poruszył sprawę Polaków zamieszkałych od lat i pracujących w Westfalii, którzy domagają się przyspieszenia ich powrotu do ojczyzny.

# Sprawę Polaków w Westfalii

## omawiał minister Rusinek z Bevinem

Minister Rusinek podkreślił wielkie znaczenie tej sprawy dla Polski, występującej w obronie naturalnych praw obywateli posiadających bezsporne prawo powrotu do kraju. Wyraził on przekonanie, że rząd Wielkiej Brytanii w uznaniu słusznosci tego stanowiska dopomoże do jak najszybszego pozytywnego załatwienia sprawy.

Minister Rusinek podkreślił wielkie znaczenie tej sprawy dla Polski, występującej w obronie naturalnych praw obywateli posiadających bezsporne prawo powrotu do kraju. Wyraził on przekonanie, że rząd Wielkiej Brytanii w uznaniu słusznosci tego stanowiska dopomoże do jak najszybszego pozytywnego załatwienia sprawy.

# Grecko-turecki sztab wojskowy

LONDYN, (Obsl. wł.). Agencja Reutersa donosi z Aten, że w niedługim czasie przewidziane jest utworzenie „komisji koordynacyjnej greckich i tureckich sztabów generalnych”

Ambasador Stanów Zjednoczonych w Grecji Mac Vaegh oraz szef wywiadu armii amerykańskiej gen. Chamberlain odbyli kilka dni temu podróż do Ankary i omówili podobno tę sprawę z rządem tureckim.

# Bevin następcą Attlee?

## Ustawa o ograniczeniach gospodarczych w Anglii weszła w życie

LONDYN, PAP. Jak zapowiadają koła poinformowane, premier Attlee w najbliższych dniach zakomunikuje o dalszej reorganizacji rządu w związku z sytuacją gospodarczą kraju. Istnieje koncepcja, że wszystkie ministerstwa mają być podzielone na cztery wielkie grupy: 1) handlu i eksportu, 2) spraw zagranicznych i brytyjskiej wspólnoty narodów, 3) obrony narodowej i 4) spraw wewnętrznych. Każdy dział ma podlegać ogólnemu kierownictwu jednego ze starszych ministrów.

Z dokonanych już zmian najżywiej komentowana jest nominacja Crippsa specjalnym ministrem spraw gospodarczych.

Samó stworzenie nowego ministerstwa nie było niespodzianką. Co się natomiast tyczy osoby nowego ministra, to w niektórych kołach politycznych przypuszczano, że stanow-

sko dyktatora gospodarczego kraju obejmie raczej min. Bevin.

Obecnie krają pogłoski, że Bevin może objąć w przyszłości stanowisko premiera, chociaż żaden konkretny termin nie jest wymieniany.

LONDYN, PAP. Z dniem 1 października weszły w Wielkiej Brytanii w życie nowe ograniczenia i zarządzenia oszczędnościowe do których należy między innymi całkowite skasowanie przydziału benzyny dla samochodów prywatnych i zakaz wywozu pieniędzy zagranicę.

W praktyce równa się to ostatecznemu unic-

możliwieniu wyjazdów obywateli brytyjskich zagranicę.

Od 1.10 obowiązywać będą nowe wyższe ceny węgla dla spóżywców prywatnych, oraz nowa taryfa kolejowa, według której ceny biletów wzrosną o 19 proc, a opłata za przewóz towarów o 24 proc.

Te nowe zarządzenia są tylko dodatkiem do całego szeregu niezliczonych ograniczeń i oszczędności obowiązujących już od dawna. W dalszym ciągu obowiązują zarządzenia oszczędnościowe dotyczące zużycia energii elektrycznej i opału w fabrykach, sklepach, biurach i w mieszkaniach prywatnych.

# Komunikat O.K.Zw. Zaw.

W niedzielę dnia 5 października br. w Centrum Wyzkolenia Sanitarnego odbędzie się uroczystość promowania oficerów i wręczenie sztandaru ufundowanego przez Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego Nr 3, dla jednostki Centrum Wyzkolenia Sanitarnego.

Uroczystość ta odbędzie się na Placu Leonarda, skąd o godz. 11-tej wyruszy defilada, którą przyjmować będzie Marszałek Polski Michał Rola-Zymierski, przed Gmachem Prezydium Zarządu Miejskiego, przy ul. Piotrkowskiej Nr 104.

Okręgowa Komisja Związków Zawodowych w Łodzi, wzywa wszystkie Zarządy Oddziałów Zw. Zawodowych do jaknajliczniejszego wzięcia udziału w tej uroczystości.

Zbiórka wszystkich członków Związków Zawodowych odbędzie się przy ul. Nowo-Zarzewskiej, przy zbiegu ulicy Rzgowskiej o godzinie 8 rano, ze sztandarami.

Zarządy Związków Zawodowych proszone

są o powiadomienie o powyższym wszystkich Rad Zakładowych.

Sekretarz: V-Przewodniczący:  
 (—) A. NAPIERAŁSKI (—) Z. GRADECKI

## Centrala Zbytu Przemysłu Skórzanego

odda konserwację centrali telefonicznej automatycznej typu B. T. 50 z translacją i aparatem awizo na 5 obwodów miastowych, 31 aparatów telefonicznych.

Zgłoszenia do Centrali Zbytu Przemysłu Skórzanego, Wydział Administracji Wewnętrznej — Łódź, Czackiego 16.

## PLANY NEOMONACHIJSKIE ZAWIODA

(Dokończenie ze strony 1-ej)

Następnie premier Cyrankiewicz wskazał różnicę między sytuacją obecną a sytuacją okresu monarchijskiego oraz na stosunek sił monarchijskich i antymonarchijskich.

Różnice w stosunku do roku 1938 są po-każne. Po pierwsze hegemonia Niemiec w bloku sił kapitalistycznych nie istnieje więcej. Powłóre jednak — i to równowagę od przeciwniej strony zwiększone niebezpieczeństwo — prestiż i potęga Związku Radzieckiego od owego czasu wzrosły niezmiernie a równocześnie we wschodniej i w południowo-wschodniej Europie zwyciężyły ruchy ludowe, które ujęły władzę twardo w swoje ręce i ugruntowały ją na przeprowadzonych reformach społecznych, przeciwstawiając się naciskom z zewnątrz.

Po trzecie doświadczenia ubiegłych okresów kazały skupić się całej Słowiańszczyźnie w obliczu przed agresją.

Po czwarte wreszcie przez Europę i przez cały świat przeszła fala społecznych lub narodowo-wyzwoleńczych ruchów postępowych.

Sily tych ruchów są nie w regresji jak w roku 1938, ale właśnie narastają i potęniają, sily postępu i demokracji w całym świecie. Przecenne sily lewicy we Francji, Włoszech, i w Niemczech, sily postępu w Stanach Zjednoczonych Ameryki, sily ruchów narodowo-wyzwoleńczych krajach kolonialnych i półkolonialnych — sily tych wszystkich ruchów — wzrastające dziś jak fala, szukające porozumienia między sobą, wierzące w swą przyszłość na tle całkowitego rozkładu kapitalizmu, są wraz ze Związkiem Radzieckim i państwami demokracji ludowej potężną przeszkodą dla planów „neomonarchijskich”.

Stąd nasze przekonanie, że plany „neomonarchijskie” zostaną sparaliżowane a idea bezpieczeństwa zbiorowego i współpracy międzynarodowej opartej na dążeniu do wspólnego celu, sprawiedliwości społecznej i postępu — zwycięży.

Wreszcie premier Cyrankiewicz przedstawił stanowisko Polski wobec sił monarchijskich i antymonarchijskich.

„Stanowisko Polski w tej sytuacji jest jasne — oświadczył premier Cyrankiewicz — określa je polski interes narodowy, obrona przed niemieckim rewizjonizmem i imperializmem, dążenie do dobrobytu i kultury najszerszych mas. Interes narodowy polski nie da się oddzielić od ustroju polskiej demokracji ludowej. Interes narodowy polski kazał jej zawsze być w obozie antymonarchijskim i dlatego tak potężny był opór mas polskich przeciw polityce Becka. Dlatego masy ludowe w Polsce tak gorąco popierają dzisiejszą politykę zagraniczną naszego rządu.

Polska jest oczywiście przeciwko neomonarchijcykom. Polska wierzy w niepodzielny pokój, w postępie i sprawiedliwość społeczną.

## Duclos i Fajon opuścili Polskę

WARSZAWA, PAP. Dnia 1 października br. opuścili Polskę po dwutygodniowym pobycie wiceprzewodniczący francuskiego Zgromadzenia Narodowego i sekretarz Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Francji tow. Jacques Duclos oraz kierownik wydziału propagandy KC Francuskiej Partii Komunistycznej tow. Etienne Fajon.

## SEKRETARKE

ze znajomością stenografii

zatrudni

FABRYKA WYROBÓW GUMOWYCH

„F. W. SCHWEIKERT”

Pod Zarządem Państwowym

Łódź, ul. Wólczańska 223.

Zgłoszenia osobiste w Wydziale Personalnym.

**W »Świecie Przygód«**

znajdą czytelnicy w wieku 8—16 lat żywą i pasjonującą lekturę.

W każdym numerze trzy powieści rysunkowe, oraz interesująca powieść „Joe król Dzikiego Zachodu”. Do nabycia we wszystkich kioskach. Administracja Warszawska, Smolna 13.



**SPRAWA HONORU**  
 JAMES ALDRIDGE

W milczeniu wrócił do maszyny i pojechali dalej.

Za parę dni pełnych zgrozy zbliżającego się momentu wkroczenia Niemców do Aten, oraz nieprzerwanego prawie bombardowania nieszczęśliwego miasta. — Quell nagle usłyszał rozkaz, nadany telefonicznie.

— Musicie natychmiast wyjechać do Kanii na Krete. Niezwłocznie po przybyciu zameldujcie się w dowództwie.

Wyjechał natychmiast. Kierował sam, lotem prawie machinalnie, nie myśląc nawet o możliwości spotkania nieprzyjacielskich bombowców. Był jak w letargu. Gdzieś w podświadomości uporczywie krążyła myśl o Helenie. I ta myśl pochłaniała go, robiła niemożliwym na wszystko, co go otaczało.

Z trudem wylądował na lotnisku w Kaniu. Pełno było tu „Blenheimów”. Odrąz skierował się do dowództwa i zameldował o swym przybyciu. Spotkał go dość oschle jakiś podtataśnięty major lotnictwa. Mówił z przesadną afektacją, wyraźnie lekceważąc orderzy na piersiach Quella.

— Kapral wskaże, gdzie macie nocować.

— Czy pozostane tutaj?

— Tak. Póki nie nadejdą rozkazy z Kairu.

Kapral zaprowadził Quella do jednego z baraków, znajdujących się w pobliżu lotniska. Wprowadził go do pokoju, gdzie stały cztery łóżka i wskazał jedno z nich. Quell zaczął się rozbierać, gdy weszło do pokoju sześć lotników.

— Pańskie nazwisko Quell? — zapytał jeden z nich.

— Tak — odpowiedział.

— Tap opowiadał nam o panu. Nazywam się Warren. A to są — Anson i Black — wskazał na swoich kolegów.

— Bardzo się cieszę z poznania panów — rzekł Quell. — A więc, Tap również znajduje się tutaj?

— Owszem. Pan się napije herbaty?

— Z przyjemnością.

— Tap zaraz wróci. Chodźmy do kantyny.

W kantynie przy drewnianym stole siedziało kilku lotników, z którymi Quell się zapoznał. Nie chciał specjalnie z nikim rozmawiać. Usiadł oddzielnie popijając podaną mu herbatę. W parę minut później zjawił się Tap i od razu podszedł do niego.

— Kiedy przyleciecie? — zapytał na powitanie.

— Przed ótmiu. Gdzie Helena?

— Tutaj! Zdrowa i cała. Czy ty wiesz co się stało, gdy leciałeś tu do nas?

Quell ze zdziwieniem rozszerzył oczy.

— Po twoim odlocie przylecieli Niemcy. Zawiazała się walka, no i Hacky został stracony.

— Co mówisz? Naprawdę? Biedny Hacky..

— W Grecji już wszystko skończono.

— powiedział po pauzie Tap. — Biedny

Hacky.. Ale nie myślmij lepiej o tym — nie mówmy.

— Czy Helena ma gdzie nocować? — zapytał Quell.

— Tak. Nocuje razem z ewakuowanymi Angielkami. Nie chciały jej z początku przyjąć. Ale my z Lawsonem urządziliśmy tak, że wreszcie zgodziły się.

— Jak można tam trafić?

— Odwioze cie ciężarówka. Chodźmy.

— Czy was bombardują?

— Tymczasem bombardowano tylko raz. I to nie bardzo. Jedźmy.

Wyszli z kantyny i zbliżyli się do ciężarówki. Siedli do szoferki i ruszyli z miejsca. Jechali niedługo. Zatrzymał ich wartownik, żądając okazania przepustki.

— Stąd trzeba iść na piechotę — powiedział Tap, chowając przepustkę do kieszeni. — Boją się bombardowania i dlatego zabraniają korzystać z transportowców.

— Co mówily Angielki, które nie zgodziły się przyjąć Heleny do siebie?

— Tylko tyle, że nie jest Angielką — odpowiedział Tap.

— A gdzie są pozostali Grecy?

— W innym obozie. Jakaś stara młoda, stłoda czy coś w tym rodzaju, gdzie ich rozmieszczono.

— Tak, to w naszym stylu — cicho rzekł Quell.

**Czy odbudowa Warszawy**

**jest sprawą „rzekomo” pilną?**

**Na marginesie odezwy biskupów polskich**

W niedzielę, dnia 28 bm., odczytana została w kościołach odezwa biskupów polskich. Unikaliśmy dotąd — i zamierzamy unikać na przyszłość — publicznej polemiki z oficjalnymi przedstawicielami Kościoła. Sądzymy bowiem, że nie naszą jest rzeczą zajmować się jego wewnętrznymi sprawami. Nasze królestwo — królestwo demokracji polskiej — jest z tego świata.

Ostatnia odezwa zawiera jednak szereg ustępów, które dotyczą właśnie spraw tego świata, a oświetlenie tych spraw nieraz znacznej wagi — jest tego rodzaju, że sprawy religijne stały się „przedmiotem żartu, zabawy, igraszki”, a dalej — „obrzęd religijny, zwyczaj i obyczaj chrześcijański są wyśmiewane w czolowych pismach”.

Jest całkowicie zbędne jakiegokolwiek uzasadnianie, jak niesłuszne jest to oskarżenie. Milionowe rzesze czytelników tych właśnie „czolowych pism” wiedzą najlepiej, ile w tym prawdy. Zachodzi tylko pytanie, w jakim celu autorzy odezwy doszukują się „dziury w całym”? Czyżby uważali, że dla rozwoju Kościoła w Polsce potrzebna jest atmosfera sztucznego „cierpiętnictwa”, Kościół i katolicyzm i bez tego zastrzyku ma w Polsce dostateczne warunki dla swego rozwoju.

Biskupi polscy skarżą się dalej na „bezkarność”, jaką cieszą się w Polsce sekty religijne. „Przez ziemie polskie — mówi odezwa — przebiega tłum wysłanników różnych sekt, które za pieniądze, za łyżkę strawy, za paczkę pozyskują sobie czasowo zwolenników wśród zubożałej podczas wojny ludności”.

Ustalmy fakty: sekty religijne korzystają w Polsce z całkowitej tolerancji. Korzystają słusznie. Wolność wyznania jest jednym z elementarnych założeń demokracji. Ale czy poza tym, poza — mówiąc po prostu — legalnością korzystają z jakiegokolwiek poparcia ze strony władz państwowych?

O tym oczywiście nie ma mowy. Dlatego oskarżenie skierowane jest pod złym adresem. Jedynie uzasadnione pretensje mogłyby mieć biskupi pod tym względem do pewnych czynników amerykańskich. Ale to — jak dobrze wiadomo — nie jest nasze podwórko.

Co zaś do paczek żywnościowych i pomocy materialnej, udzielanej przez niektóre organizacje wyznaniowe ludności polskiej — to przyznajmy, że trudno zrozumieć, dlaczego miałyby to być niepokojące zjawisko. Czyżby autorzy odezwy tak dalece zwątpili w swój autorytet, że obawiają się, aby wierni nie opuścili ich dla amerykańskich konserw? Na czym oparte są pretensje do państwa? Czy ma ono zabronić tej pomocy udzielonej przez organizacje dobroczynne ludziom, którzy zostali zrujnowani w czasie wojny? Czy państwo ma iść w sukurs ojcom Kościoła w ich sporach teologicznych z innymi wyznaniami i wsadzać „heretyków” do kryminalu?

Odezwa zajmuje się także zagadnieniem szkolnictwa i wychowania młodzieży. Niestety — nie wnoszą niczego nowego do tej sprawy. Usiłuje jedynie sugerować, jakoby wolność nauczania religii była zagrożona. Wszyscy wiemy, jak mało ma to wspólnego z rzeczywistym stanem rzeczy.

Jest jeszcze jedna wypowiedź w tej odez-

...o, która swym tonem i treścią zwraca szczególną uwagę.

„Coraz częściej widzieć można, zarówno na wsiach, jak i w miastach, ludzi pracujących w święta przy budowie, czy na roli” — stwierdza odezwa.

A dalej: „Przykry te fakty zbyt nam przypominają niedawne, smutne czasy, kiedy to lud nasz pędzony był przez najeźdźcę dla szkany, do robót przymusowych, nawet w najbardziej uroczyste święta kościelne i narodowe. I dziś wynajdywane są zbyt częste, rzekomo pilne prace, do których wzywana jest ludność, mająca przecież prawo do odpoczynku niedzielnego”.

Czy w okresie okupacji niemieckiej biskupi wydali odezwę, przeciwstawiając się pracy przymusowej ludności polskiej w dni świąteczne? Nie — takiej odezwy nie wydali, chociaż była to praca dla kałów narodu polskiego, dla zwycięstwa wroga, który gotował nam zagładę.

Wydali dopiero taką odezwę dziś, w Polsce Niepodległej, w Miesiącu Odbudowy Warszawy! Wydali ją, chociaż każdy wie, że o żadnym przymusie pracy w niedzielę przy odgruzowywaniu zniszczonej stolicy nie ma mowy. Jeśli tak liczne rzesze stawily się dobrowolnie na apel wrześniowy, to jedynie dlatego, że doceniają one konieczność tego wysiłku w przeciwnieństwie do biskupów, dla których — jak wynika z treści odezwy — odbudowa Warszawy jest pracą „RZEKOMO pilną”.

Już samo porównanie tego wspaniałego wysiłku, wysiłku, z którego możemy być tylko dumni — z pracą w czasie okupacji, z przymusową pracą dla wroga, jest wielką obrazą Państwa i Narodu. Te krzywdzące słowa godzą w cześć naszego ludu.

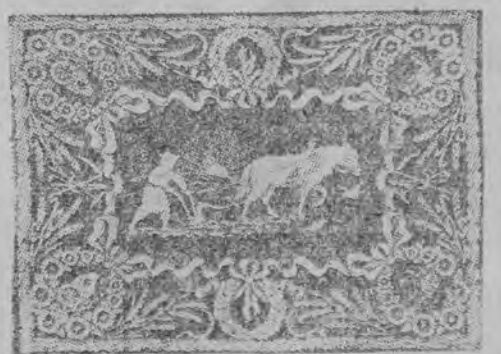
Szereg ustępów odezwy biskupów posiada, niestety, wyraźny charakter polityczny, świadczą one o zaangażowaniu się wysokich w hierarchii Kościoła dostojników w akcję polityczną, która ze sprawami religii nie ma nic wspólnego. Nie sądzimy, aby to był krok rozważny.

Nie chcemy walki z Kościołem, nie chcemy walki z religią. Walka ta byłaby szkodliwa dla znormalizowania stosunków w naszym kraju, rozszepiłaby siły naszego narodu w chwili, gdy tak potrzebna jest jedność i zespolenie wszystkich wysiłków w pracy nad odbudową. Wzajemne stosunki między Państwem a Kościołem mogą się w Polsce ułożyć z korzyścią dla obu stron. Twierdzimy to — mimo licznych faktów, które mogłyby nas skłonić do pesymizmu w tej sprawie. Ostatnia odezwa biskupów polskich świadczy jednak, że droga do tego celu nie będzie prosta i łatwa.

Jeśli w hierarchii kościelnej są tacy, którzy wbrew interesom narodu, wbrew interesom Polski dążą do konfliktu między Kościołem a Państwem Ludowym — to niech pamiętają oni o tym, że taki konflikt byłby szkodliwy przede wszystkim dla interesów Kościoła.

A. Kubacki.

**Pledy — dzieła sztuki**  
**Szlachetne wzory wytwórczości łódzkiej**



Prawda, jakie piękne i pełne artyzmu są te gobelinowe pledy? — Wytabia je PZPB Nr 3 (d. Geyer) i zagranica daje nam za nie cenna walutę, potrzebną na różne wartościowe zakupy



**Kolejarze zaopatrzeni na zimę**

**Żywność, odzież i deputaty węglowe zapewnione**

Władze kolejowe poczyniły rozległe przygotowania do zaopatrzenia pracowników na okres nadchodzącej zimy.

W pierwszym rzędzie pomyślano o zabezpieczeniu odpowiedniej ilości żywności, niezbędnych dla pokrycia zaopatrzenia kartkowego pracowników.

Wydział Apropozycji Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych PKP zaopatruje jak wiadomo oprócz 35.000 kolejarzy również około 8000 pracowników takich działów komunikacji jak Orbis, Linie Lotnicze „Lot”, PKS personel, zatrudniony przy komunikacji szosowej i wodnej.

Cała ta armia w rb. otrzymywać będzie w odpowiednim terminie i w pełnej ilości należne jej produkty żywnościowe.

Wiele zrobiono również w kierunku przygotowania odzieży zimowej dla kolejarzy. Obok 1050 zeszlorocznych kożuchów, które zostały w roku bieżącym naprawione w warsztatach kuśnierskich zakupi Dyrekcja 900 nowych kożuchów z wolnego rynku. Ponad 1000 kożuchów otrzyma ona prawdopodobnie z zakupów zagranicznych, a około 500 kożuchów nowych znajduje się w magazynach.

Władze kolejowe przygotowały również 200 par butów filcowych (dla hamulcowych), a Ministerstwo Komunikacji zakontartkowało około 15 tysięcy par „Młocówek” wydzielając na to odpowiednią ilość filcu i skóry. Z tej liczby około 10 procent tzn. około 1500 par winno przypaść na Dyrekcję Kolejową w Łodzi.

Warto nadmienić że w roku ubiegłym DOKP w Łodzi rozporządzała wszystkiego kilkadziesiąt parami ciepłych butów.

4 tysiące sztuk ciepłej odzieży zostanie rozdzielonych pomiędzy kolejarzy, obciążonych większą rodziną.

Co miesiąc wydaje się kolejarzom 2000 kompletów mundurowych, obejmujących spodnie, kurtkę i czapkę. Mniej więcej co 12 — 15 miesięcy dostaje pracownik PKP nowy mundur.

Co kwartał wydaje się w Dyrekcji Łódzkiej 2000 płaszczy, 1500 sztuk odzieży ochron-

nej wydaje się co miesiąc robotnikom warsztatowym, mechaniczom itp., co przy zapotrzebowaniu rocznym obliczonym na 15 tys. sztuk jest ilością całkowicie wystarczającą.

Jak widać z powyższych cyfr zabezpieczenie kolejarzy zimą rb. będzie znacznie lepsze, niż w roku ubiegłym. Idziemy stale naprzód!

Warto nadmienić, w roku bieżącym kolejarze będą otrzymywać miesięcznie stały znaczny deputat węglowy.

**Dookoła festivalu filmów radzieckich**

**„Ostatnia noc”**

Film produkcji radzieckiej pt. „Ostatnia noc” należy do kategorii filmów historycznych, poświęconych historii sławnych dni Rewolucji Październikowej.

Burliwe, pełne bohaterstwa dni ostatecznej walki z resztkami caratu i ich epigonami, nieraz już były wykorzystywane jako temat przez filmowców radzieckich. Dobrze pamiętamy kilka najbardziej wartościowych filmów tego typu: „Lenin w Październiku”, „Lenin w 1918 r.”, „Człowiek z karabinem” — są to

klasyczne niemele filmy, tematem których był właśnie bohater, pamiętny Październik.

„Ostatnia noc” przenosi widzów do Moskwy, która po Piotrogrodzie niemal pierwszą odezwała się na wielkie hasło wyzwolenia, jakie padło w jesiennie, słotne dni październikowe 1917 roku na ulicach ówczesnej stolicy. Proletariat moskiewski, od lat eksploatowany przez wielkich fabrykantów i „kupców” Moskwy już od czasów pamiętnego 1905 roku stanowiął awangardę rewolucji.

**Miejsce kaźni 800 tysięcy ofiar z całej Europy**

Teren dawnego obozu w Treblince — miejsce kaźni 800 tys. ludzi z całej Europy, zamordowanych przez Niemców — został całkowicie zabezpieczony.

Z inicjatywy wojewody warszawskiego, ob. Dury, powstał Komitet Zabezpieczenia dawnego obozu. Komitet rozpoczął natychmiastowe akcje, zmierzające do należytego uporządkowania cmentarzysk. Teren obozu otoczono prowizorycznym ogrodzeniem. Stałą ochro-

nę terenu, który był niejednokrotnie profanowany przez poszukujących kosztowności, objęła jednostka wojskowa. Dokonano pomiarów i sporządzono plany. Zostały również rozpisane warunki konkursu zamkniętego na projekt uporządkowania i urządzenia cmentarzysk. Po rozstrzygnięciu konkursu, którego termin upływa 25 października br., Komitet przystąpi niezwłocznie do dalszych prac.

**WYTABLICA wyścigów**

W dniu 29 września we współzawodnictwie „szóstek” w P.Z.P.B. Nr 1 znowu przodowała tow. Bronisława Gólygowska osiągając 177,8 proc. normy. Współzawodnicząca z nią Aniela Szczepańska nie wiele jej ustąpiła wykonując swą normę w 174 proc. Tow. Korzeniowska wyrabiając 170,7 proc. osiągnęła tym razem przewagę nad tow. Rybakową (163,7 proc.), a tow. Janosik (143,1 proc. nad tow. Domańską (120,4 proc.).

W wyścigu „czwórek” tow. Władysława Woźniak wykonała zadanie dzielnie w 155,6 proc., a jej współzawodniczką tow. Józefa Józwiak 142,2 proc. Tow. Wachucki na selfaktorach wykonał swoją normę dzienną w 164,3 proc.

W przedzalnii nadal przoduje tow. Deradas (147,5 proc.). Tuż za nią znajduje się tow. Zaremba (144,1 proc.).

We współzawodnictwie grupowym zespół majstra Stolarza Zygmunta osiągnął 133 proc., podczas gdy współzawodniczący nim zespół Stolarza Stefana osiągnął tylko 109,2 proc. Zespół majstra Jabłońskiego (134,3 proc.) nadal góruje nad zespołem Skonki (126,5 proc.). Zespół majstra Engla wykonał plan w 111,8 proc., podczas gdy współzawodniczący z nim zespół majstra Kibla wykonał swe zadanie dzielnie w 107,3 proc.

W P.Z.P.B. Nr 5 rekordzistką okazała się przadka Aniela Urbanak, która na czterech stronach osiągnęła 176 proc. normy. Na drugim miejscu znalazła się Łukas Franciszka (173 proc.). Z przadką pracującą na trzech stronach najlepsze wyniki osiągnęły Witczak Stanisława (137 proc.) i Kluczyńska Michalina (170 proc.).

Wśród tkaczek pracujących na czterech krosnach najlepsze wyniki osiągnęły: Waliszek Zofia (182,8 proc.), Szymańska Józefa (181 proc.) oraz Kolańska Michalina (179,2 proc.).

W P.Z.P.B. Nr 16 na czoło współzawodników wysunęły się: Henc (800 wrzecion — 160 proc. normy), Helena Machańska (852 wrzecion — 157 proc. i Leokadia Berłowska 768 wrzecion — 150 proc.).

W P.Z.P.B. w Rudzie Pabianickiej w wyścigu „szóstek” pierwsze miejsce zajęły Maria Nowak (178,9 proc.) oraz Teresa Gezińska (175 proc.). W przedzalnii tymczasem na czoło wysunęła się Lucyna Mielczarek (158 proc.) przed Wandą Gościńską (157 proc.). Krojczy Stanisław Włodarczyk wykonał swoje zadanie dziennie w 226 proc. a krojczy Adam Pałak w 223 proc.

W P.Z.P.B. w Pabianicach najlepsze wyniki osiągnęła przadka Pinar Jadwiga (750 wrzecion — 141,8 proc. normy) oraz tkaczki na „czwórkach” Stefania Walczak (147,2 proc.), Leokadia Mordyka (143 proc.) oraz Irena Dumagała (146,1 proc.).

W P.Z.P.B. Nr 6 w wyścigu „czwórek” pierwsze miejsce zajęła Maria Rajka (148 proc.) a drugie Stanisław Andrejak (146 proc.).

W P.Z.P.B. Nr 7 w tkalni w wyścigu „czwórek” pierwsze miejsce zajęła Genowefa Kubiak (156 proc.), a drugie Janina Burzyńska (154 proc.).

**Kto pierwszy?**

27 września we współzawodnictwie międzyfabrycznym w przemyśle bawełnianym najlepsze wyniki osiągnęły P.Z.P.B. w Bełchatowie (142,7 proc. planu).

Z fabryk łódzkich na pierwsze miejsce wysunęły się P.Z.P.B. Nr 1 (dawn. Scheibler) wykonując ze znaczną nadwyżką plan dzienny w przedzalniach, a w tkalni osiągając wypełnienie normy 138 proc. Niezłe wyniki osiągnęły również P.Z.P.B. Nr 3 (dawn. Geyer) wykonując plan w przedzalniach w 102 i 110 proc., a w tkalni w 125,4 proc.

Właśnie z tej cechy proletariuszy moskiewskich, ostatni etap ich długotrwałej walki z klasą wyzyskiwaczy — jest zasadniczym tematem omawianego filmu. Jednocześnie w scenariuszu, w formie efektownej i zwartej, występuje ginący „świątek” tych, co od wieków przyzwyczaili się do gnębienia i wyzysku. Mocnym akordem brzmi finał filmu, nawołujący do czujności, nie spoczywania na laurach. Przed oczyma widzów przechodzi barwny korowód mocnych sylwetek robotników, żołnierzy i marynarzy — bojowników o wolność, galeria typów wielkiej burżuazji, finansjery, reakcyjnych oficerów... W całej nagłości obnaża się oschła, pełna ideowej pustki zimnego wyrachowania i chęci zysku i własnych wygod, dusza tych, co walczyli z własnym ludem pod osłoną kłamliwych frazesów o rzekomych patriotyzmie.

„Ostatnia noc” mimo, że została nakręcona prawie 11 lat temu, jest filmem doskonale wyreżyserowanym, aktorsko i technicznie wykonanym. Jest poniekąd dokumentem historycznym, prawdziwie i ściśle odtwarzającym bohaterką eposu Października. Espe.

Jesień na łódzkich targowiskach

Jadą wozy z kapustą i ziemniakami
Pierzyny i owcze skórki już mają popyt



Przybyły wozy z kapustą



Łódzki „heblarz”



Dobra pierzyna jest najlepszą gwarancją ciepła ogniska domowego

Symptomem charakterystycznym nadchodzącej jesieni w mieście jest to, że z okolic podmiejskich przy akompaniamencie stuku kół, obitych żelaznymi obręczami, co dnia wjeżdżają do miasta chłopskie wozy, naładowane kartoflami i jasnymi głowami kapusty.

A oto obrazek na czasie, gdy już mówimy o przygotowaniach na zimę. Kobiety, handlujące pierzynami. Jest ich ze 20, tzn. kilkakrotnie mniej, niż pierzyn, bo przed każdą

handlarzka pierzy się ich kilka sztuk. Przeważnie nie pozwala im na określenie źródła nabycia tego towaru, jedno jest pewne — nie są to ich własne pierzyny, sprzedawane z powodu braku środków do życia, nie zostały również zrobione w normalnym ruchu produkcyjnym.

Pojawiła się również na targowisku znaczna ilość skór owczych. Nic dziwnego — w woj. łódzkim mamy obecnie więcej owiec, niż przed wojną, stąd skóry. Zarówno skóry i pierzyny — zwiastuny zbliżającej się zimy — w przeciwieństwie do kartofli i do kapusty „idą”. Teraz są jeszcze niedrogie, bo ciepło, gdy chwyci przymrozek, ceny „skoczą”. Wie o tym kupujący — dlatego śpieszy się z ich nabyciem.

Zaczął się jesienny ruch na łódzkim targowisku. Uzbieramy się przed zimą. Oby była łagodniejsza niż w ub. roku. (Dz.)



Znamienna sprawa streptomycyny
Zbrodniczy farmer holenderski

Kilkakrotnie pisaliśmy już o nielegalnym handlu streptomycyną — lekiem, któremu przypisuje się właściwość leczenia gruźlicy. Epilog takiej transakcji odbył się w tych dniach w Prokuraturze Sądu Okręgowego.

Helena Zajdel wniosła skargę, na podsta wie której domagała się pociągnięcia do odpowiedzialności za oszustwo Konstantego Wołkowskiego za sprzedaż trzech ampulek streptomycyny za 50 tysięcy złotych. Po transakcji bowiem okazało się, że jest to zbyt mała ilość do przeprowadzenia kuracji, a Wołkowski odmówił anulowania kupna.

Prokurator jednak w powyższym stanie fak

tycznym nie dopatrzył się cech oszustwa; lek był w rzeczywistości streptomycyną. Prokurator stanął na stanowisku, że gdyby nawet Wołkowski wyraził zdanie, że jedna ampulka wystarczy na pięć zastrzyków, to jako laik nie jest powołany do wydawania opinii w dozowaniu leków. Helena Zajdel powinna była poinformować się w tej sprawie u lekarza. Skoro tego nie uczyniła, transakcja była konsekwencją jej własnego niedbalstwa. Co zaś się tyczy ewentualnych cech lichwy w opisanym wypadku, to okazało się, że Zajdel poszukiwała tego leku za pośrednictwem radia, oferując każdą cenę, nawet w obcej walucie.

Prokurator wychodząc z wyżej opisanych założeń umorzył dochodzenie przeciwko Wołkowskiemu.

ZBRODNICZY FARMER HOLENDERSKI
Okręgowy Sąd Karny rozpatrywał sprawę Holendra, Wilhelma Henryka Veldhoena, wydanego władzom polskim przez brytyjskie władze okupacyjne w Niemczech.

Oskarżony był farmerem holenderskim w Niemczech — na terenie powiatu Altema. Zatrudniał on na swoim folwarku obcokrajowców, między innymi przymusowo wywiezionych do Niemiec Polaków. Zmuszał on ten bieżem do nadmiernej pracy, zmuszał kobiety u niego zatrudnione do uległości, a kiedy rodziły dzieci odbierał je i lokował w schroniskach nie podając matkom adresu. Władze niemieckie w czasie okupacji skazały go na 1 rok więzienia za znęcanie się nad robotnikami rolnymi.

Prokurator Grębecki w swoim przemówieniu słusznie podkreślił, że Veldhoen był prawdziwym farmerem — kolonizatorem, który stosował obecne metody farmerów holenderskich w Indonezji.

Sąd pod przewodnictwem sędziego Walawskiego skazał oskarżonego na 10 lat więzienia. Ponieważ na rozprawie okazało się, że oskarżony zabił zatrudnionego u siebie Rosjanina — Sąd postanowił za pośrednictwem Min. Sprawiedliwości przekazać dochodzenie w tym względzie władzom radzieckim.



TRAGICZNY KONIEC

30 września w godzinach rannych w parku w Julianowie popełniła samobójstwo przez utopienie się kobieta o nieustalonym nazwisku, lat około 33. Ubrana była w buty czarne z cholewkami, granatowe skarpetki, brązowe pończochy, płaszcz zimowy czarny na szarej podszewce, granatową suknię, wełniany sweter bordo, włosy miała ciemno-blond — długa „polka”.

Lekarz Pogotowia stwierdził zgon. Zwłoki zostały zabezpieczone do dyspozycji prokuratora. Dochodzenie prowadzi 9-ty Komisariat M. O.

ZAGINIONY CHŁOPCZYK

Z domu rodziców przy ul. Andrzejki 17 w dniu 30 września wyszedł i nie powrócił Lesio Szymczak, lat 4. Ubrany był w ciemno-granatową kurkę, popielatą rajfuzy, czapkę „łódkę” koloru wrzosu. Władomości kierować do oficera dyżurnego Komendy M. O. w Łodzi.

UCIEKŁ Z DOMU

29 września 18-letni Zenon Grede, zamieszkały Lublinek 9, skradł z mieszkania rodziców garnitur brązowy, półbuty czarna i 2 tysiące złotych i zbiegł w niewiadomym kierunku.

SMIERTELNY SKOK

W celu samobójczym wyskoczył z okna III-go piętra przy ul. Gdańskiej 37 Edward Lubecki lat 23, zam. w Rudzie Pabianickiej. Denat. poniósł śmierć na miejscu.

Zwłoki zabezpieczono, dochodzenia prowadzi VIII kom. M. O.

Woda w czasie zimy

Sąsiedzka pomoc nie jako łaska lecz obywatelska czynność
Zabezpieczajcie instalacje wodociągowe przed mrozem

Już rozpoczął się okres przedzimowych zabezpieczeń i przygotowań. Każdy człowiek pracy trapi się w tym okresie o kartofle, węgiel, przydałaby się też i kapusta kiszona. W tym roku do tego kompleksu zagadnień dochodzi jeszcze jeden kapitalny problem — woda. W wielu posesjach naszego miasta z powodu uszkodzonych wodociągów nie ma wody. Latem jeszcze mała błąda — są hydranty, można w ogonku przy ciepłej pogodzie poczekać na swoją „kolejkę”, pogadać. Ale zimą... Co będzie wówczas z wodą? Na to pytanie daje nam wyczerpującą odpowiedź Dyrekcja wodociągów i Kanalizacji.

Najprostszym i najbardziej celowym rozwiązaniem tej błądki jest przyłączenie posesji mieszkalnych do sieci wodociągowej. Do tej pory mamy w Łodzi przyłączonych 500 posesji. Jeszcze w tym roku dołączonych zostanie kilkadziesiąt nowych. O większej ilości nie może być mowy z powodu braku koniecznych materiałów. Liczba nowoprzyłączonych posesji nie rozwiązuje zagadnienia zapewnienia ludności w wodę. A więc może rozbudować sieć hydrantów? Jest ich dotychczas 50 w całym mieście. Jak nas informują w Dyrekcji, liczyby tej nie można zwiększyć ze względu na to, że hydranty są przeznaczone przeciw pożarom i wmontowanie większej ich ilości na sieć stworzyłoby poważne trudnienia w pracy straży pożarnej. Tak więc pozostały 2 dostępne i możliwe sposoby uprzyściplnienia pobawionym wody mieszkańcom Łodzi jej odbioru.

Jeszcze tej zimy mieszkańcy domów pobawionych wody zostaną zdani na uczynność sąsiednich posesji, przyłączonych do sieci wodociągowej. Już teraz zainteresowane Komitety Domowe winny zorganizować swym lokatorom możliwości dostępu do wody sąsiada, w ten sposób, by pomoc ta nie nosiła charakteru łaski, jak to często zdarzało się ubiegłej zimy. Przy czym należy pamiętać, że każde wladro wody wniesione

z sąsiedniej posesji kosztuje 1 złotówka, którą należy wpłacić na ręce administratora domu.

Prognozy zimowe odnośnie wody nie są w tym roku zbyt pomyślne a praktyka z ubiegłej zimy na odcinku wodociągów nasuwa wiele troski na temat jeszcze nieopieczonych od mrozów instalacji wodociągowych.

Dyrekcja Kanalizacji i Wodociągów zwraca

uwagę Komitetów Domowych i administratorów domów na konieczność zabezpieczenia rurociągów przed działaniem mrozów. Już teraz zabezpieczajcie studzienki wodomierzowe przed zamrożeniem! Sprawdzajcie, czy klatki schodowe i piwnice waszych domów są oszkłone. Ratujcie swoje instalacje wodociągowe przed niszczycielskim działaniem zimy. (Dz.)

Łódka ujęta w karby
Budowa nowego łozyska z betonu i cegły

Nasza Łódka nie należy — jak wiadomo — do najbardziej znanych rzek w Polsce, czy nawet w okolicach wojew. łódzkiego. Jednak mieszkańcom m. Łodzi dała się swego czasu bardzo we znaki a jej kaprysy były nieraz przyczyną niepokoju i strat.

Pamiętamy, jakie figle piałała nam Łódka w czasie roztopów w m. marcu br. Zmieniła się wtedy z małego, brudnego strumyka, w potężny strumień mętnej, żółtej wody, która niosąc na swej powierzchni różne brudy wylewała się z brzegów na całe Bałuty, zalewając podwórza i ulice, wdzierając się do domów, niosąc groźbę zaraży.

Przed sześciu tygodniami Dyrekcja Kanalizacji i Wodociągów rozpoczęła budowę nowego koryta dla rzeki Łódki na odcinku powstającego skweru na Bałutach, kosztem 35 milionów złotych. W rekordowym tempie rośnie koryto z betonu i cegły. Został już zbudowany kolektor — kanał zbiorczy, odprowadzający brudy i fekalia do stacji ścieków. Jeszcze w tym roku, do grudnia, koryto Łódki zniknie pod skwerem.

Na wiosnę nie będzie nam już groził wylew tej nieobliczalnej rzeczki. (Dz.)



Nowe koryto Łódki w budowie

# Kronika m. Radomska

Czwartek, 2 października 1947 r.  
Dziś: Tomasz.

## Dyżury aptek

Dyżur nocny pełni apteka mgr Spoz, przy ulicy Limanowskiego 2.

## Telefony

- 10—Straż Pożarna.
- 13—Pow. Komenda MO.
- 51—Miejski Post. MO.
- 31—Starostwo Powiatowe.
- 50—Szpital Powiatowy.
- 11—P. U. B. P.
- 35—PPR.

## Kino

Kino „Wolność”—„Wyspa szczęścia”.  
Początek seansów o godzinie 17 i 19.

Adres Redakcji i Administracji „Głosu Radomszczańskiego” — Radomsko, ul. Kościuszki 13, telefon Nr 12.

# Podatek gruntowy a samorząd gminny

Niewątpliwie samorząd gminny jest na równi z Państwem zainteresowany w sprawnym i terminowym ściąganiu od rolników podatku gruntowego. Choćby z tego względu, że bierze udział w kwotach uzyskanych z tego tytułu w określonym, procentowym stosunku. Najważniejszym zagadnieniem, jakie w związku

z opodatkowaniem ludności rolniczej ma on do wykonania jest określenie ilości gospodarstw, obowiązanych do płacenia podatku zarówno w ziemiopłodach, jak i w gotówce, wymiar podatku oraz prowadzenie prawidłowej, zgodnej z obowiązującymi przepisami ewidencji płatników.

Dotychczasowe, poczynione przez aparat powołany do życia przez Głównego Pełnomocnika Rządu dla spraw podatku gruntowego, doświadczenia, mówią nam, że sprawy te w wielu okolicach kraju nie wyglądały zadawalająco, że nie zawsze na podstawie posiadanych przez gminy danych można było dokonać prawidłowego, bezbłędnego wymiaru podatku.

Składają się na ten stan rzeczy szereg przyczyn. Najważniejsze z nich, to zniszczenia wojenne, które dotknęły wiele okolic kraju, zniszczenie wszelkich dokumentów, które obecnie wypadło odtwarzać na nowo.

Ponadto Gminy w wielu wypadkach nie dysponują wykwalifikowanym personelem urzędniczym. Wreszcie, zwłaszcza na Ziemiach Odzyskanych, personel ten nosił dotychczas charakter raczej płynny, zmieniał się ustawicznie, co z kolei musiało się odbijać na poziomie pracy.

Z drugiej strony należy pamiętać o tym, że płatnik wiejski, znający dokładnie stan majątkowy swoich najbliższych sąsiadów jest niezmiernie czuły na wszelkie uchybienia przy wymiarze podatku na jego sprawiedliwy wymiar. Zapłać chętnie, ale musi mieć przekonanie o prawidłowości dokonanego rozkładu.

To też najważniejszą troską, przy wykonywaniu przez Pełnomocników Powiatowych dotychczasowych prac przy wymiarze podatku na rok 1947 było skorygowanie ewentualnych pomyłek, ustalenie dokładnych wymiarów. Prace te nie pozostały bez wpływu na działalność samorządów gminnych, która w tej dziedzinie uległa znacznemu usprawnieniu. Stworzą one podstawę dla prawidłowego poboru podatku gruntowego również i w latach następnych.

# Ukarani za łapownictwo

W dniu 27 września br. w Sądzie Okręgowym w Częstochowie odbyła się rozprawa sądowa przeciwko kontrolerowi Społecznej Komisji Kontroli Cen w Radomsku.

Kontrolerzy w osobach: Włodarczyk Franciszek, Mituła Adam i Studniarek Bogusław w dniu 3 lipca br. udali się na teren Radomska celem przeprowadzenia kontroli sklepów, podczas której pobrali

łapówkę w wysokości 3 tysięcy złotych od właściciela sklepu Kalentkiewicza Alfonsa zamieszkałego na Bartodziejach.

W wyniku rozprawy ukarani zostali: Włodarczyk Franciszek — 1 rok więzienia, Mituła i Studniarek po 8 miesięcy więzienia, a Kalentkiewicz na 8 miesięcy więzienia, 3 tysiące zł. grzywny, pokrycie wszelkich kosztów sądowych oraz na utratę praw obywatelskich.

# Zjazd hodowlano - mleczarski

W okręgowym oddziale mleczarsko-jajeczarskim „Społem” w Łodzi odbył się zjazd hodowlano-mleczarski z udziałem przedstawicieli zainteresowanych władz i organizacji, licznie przybyłych ze wszystkich powiatów województwa łódzkiego.

Zjazd wypowiedział się za wzmocnieniem nadzoru nad hodowlą bydła oraz nad zahamowaniem zwiększonego ostatnio uboju krów, stanowiącego niebezpieczeństwo dla przyszłej gospodarki aprowizacyjnej. W najbliższym czasie

powiatowi instruktorzy Związku Samopomocy Chłopskiej przystąpią do organizowania przy mleczarniach poradni żywieniowo-hodowlanych, które

dopilnują racjonalnego żywienia bydła i umiejętnego konserwowania paszy, aby osiągnąć w nim maksymalną wydajność mleka.

# Wojewódzka modelarnia lotnicza

Przy Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi działa Wojewódzka Modelarnia Lotnicza, która ma na celu szkolenie w konstrukcji modeli latających.

Kurs zorganizowany przez Modelarnię Lotniczą w roku ubiegłym ukończyło 40 osób. Uczniowie wykonali samodzielnie cały szereg modeli latają-

cych, z których część na zawodach wojewódzkich uzyskała wyróżnienie. Następny kurs konstrukcji modeli latających rozpocznie się w najbliższym czasie. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Wojewódzkiej Modelarni Lotniczej, ul. Zawadzka 15.

## Zamiast kwiatów

Zamiast kwiatów w dniu imienin prezesa Rady Nadzorczej Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Radomsku tow. Nowackiego Michała, koła PPR i PPS przy wyżej wymienionej placówce złożyły za pośrednictwem naszej Administracji 1.000 złotych na pomoc dla walczącej Hiszpanii.

Zamiast kwiatów w dniu imienin prezesa Rady Nadzorczej Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Radomsku ob. Nowackiego Michała pracownicy Pow. Zbiorowy Jaj przekazali za pośrednictwem Redakcji „Głosu Radomszczańskiego” sumę 1.000 złotych na Odbudowę Warszawy.

# Kronika teatralna

Teatr lalki i aktora „Groteska” w Krakowie zorganizował 1-sze Studium Dramatyczno-Lalkarskie. Kierownikiem Studium został dyr. teatru Henryk Rył.

Odnowiony teatr im. S. Jaracza w Olsztynie rozpoczął sezon dnia 25 bm. premiera „Fantazego” Słowackiego.

# Niedozwolone transakcje

## Węgla fabrycznego nie wolno wymieniać na artykuły spożywcze

Wobec powstawania wielu nadużyć w dziedzinie gospodarczej na tle zamiany kartofli na węgiel itp. Delegatura Kom-

isji Specjalnej w Łodzi podaje co następuje:  
1) Zabrania się kategorięcznie dokony-

wania przez instytucje i fabryki transakcji wymiennych węgla na ziemniaki, brykietów na ziemniaki itp.

Zakup ziemniaków odbywać się winien wyłącznie za gotówkę.

2) Zakup ziemniaków dokonywać się może przez instytucje, zakłady, fabryki i samorządy tylko na terenie tego województwa, na terenie którego wymieniona instytucja znajduje się.

3) Nie stosowanie się do tych zakazów potraktowane zostanie jako szkodnictwo gospodarcze, a winni przekroczenia pościągają do odpowiedzialności karnej.

O wypadku przekroczeń należy natychmiast powiadomić Delegaturę Komisji Specjalnej w Łodzi, zabezpieczając towar pochodzący z przestępstwa.

# Dom Rzemiosła w Warszawie

W ubiegłą niedzielę nastąpiło poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę Domu Rzemiosła w Warszawie przy ul. Miodowej 14.

Na uroczystość przybyli przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, rzemiosła, organizacji społecznych, duchowieństwa oraz liczne rzesze rzemieślników Stolicy.

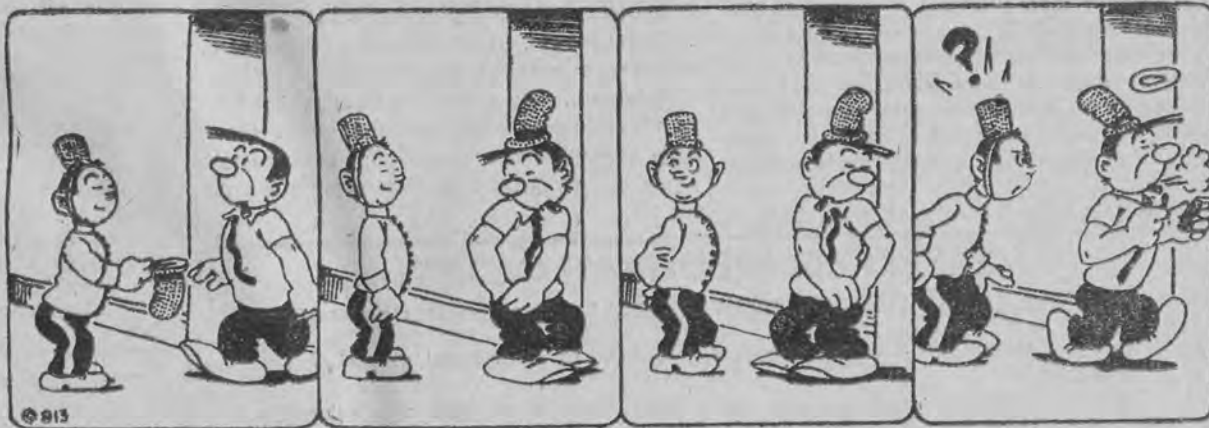
Uroczystego aktu poświęcenia kamienia węgielnego dokonał ks. biskup Choromański, wygłaszając krótkie przemówienie, w którym wskazał, że rzemiosło jak dawniej, tak i dziś pracowa-

ło i pracować będzie dla dobra państwa.

Z kolei zabrał głos wiceminister Szyr, który w przemówieniu swoim podkreślił, iż rząd polski docenia znaczenie rzemiosła, popiera je i popierać będzie nadal. Rzemiosło polskie stoi na wysokim poziomie — podkreślił mówca — i wyroby swe dostarcza nie tylko naszemu społeczeństwu, ale i na eksport zagranicę.

W imieniu Naukowego Instytutu Rzemieślniczego przemawiał ob. Wojciechowski.

# Przygody Jasia Wiercipięty



Służę!

Zarazi!

Gdzie on?

Pali się!



SUROWA KARA ZA SZEPTANĄ PROPAGANDĘ.

Przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Katowicach odpowiada Rypała Anzelm, zamieszkały w Pruszką za rozsiewanie fałszywych pogłosek, wywołujących niepokój publiczny. Rypała Anzelm skazany został na 3 lata więzienia i utratę praw obywatelskich na dwa lata.

W. Kamień PPR w Łodzi, Redakcyjny Red i Adm łódź, Piotrkowska 86 Telefony: Redaktor Naczelny 216-14 Sekretariat 254-21. Redakcja nocna 172-31  
Dział ogłoszeń, Piotrkowska 55 tel. 11 Konto PKO VII - 1505. Zakł. Graf. Sp. Wyd. „łódzki Instytut Wydawniczy”.

CENNIK ODRZĘDZENIA Wydawnictwa „Głosu Radomszczańskiego” w Łodzi obowiązujący od dnia 15 czerwca 1947 roku. W tekście: od 1-100 mm. zł. 50, 101-200 mm. zł. 60, powyżej zł. 70. z tekstem: od 1-100 mm. zł. 35, 101-200 mm. zł. 45, powyżej zł. 60. Drobne za jedno słowo: poszukiwanie rodzin zł. 20, handlowe (la. karze, kupno i sprzedaż) zł. 25, zguby zł. 20, poszukiwanie pracy zł. 10. W niedzielę i święta 30% drożej.



**UWAGA KOLEJARZE CZŁ. — CAŁEGO WĘZŁA ŁÓDZKIEGO I CENTRALI DYREKCYJNEJ**

Dzisiaj o godz. 17-ej w lokalu dzielnicy PPR przy ul. Gdańskiej 75 odbędzie się zebranie kolejarzy członków PPR-u całego węzła łódzkiego i Centrali Dyrekcyjnej.

**PLENARNE POSIEDZENIE GÓRNEJ—LEWEJ**

Dzisiaj o godz. 18-ej w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza 102 odbędzie się plenarne posiedzenie Komitetu dzielnicowego Górnej—Lewej.

**ZEBRANIE SEKRETARZA I PEŁNOMOCNIKÓW DZIELNICOWYCH ŚRÓDMIĘSCIA**

Dzisiaj o godz. 17-ej w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej 63 odbędzie się odprawa sekretarzy kół i pełnomocników dzielnicowych Śródmieście. Sprawy b. ważne. Obecność obowiązkowa.

**ZEBRANIA KÓŁ PPR.**

W dniu dzisiejszym odbędą się zebrania kół w następujących fabrykach i instytucjach:

**GÓRNA—PRAWA**

O godz. 18-ej PZPW Nr 1 Komitet Fabryczny. O godz. 15.30 ogólne zebranie koła fabryki im. Strzelczyka, Dyr. Kolekcyjna, Fabryka Tkanin Ażurowych. O godz. 14-ej PZPW Nr 26.

**ŚRÓDMIĘSCIE**

O godz. 17-ej Centr. Zarz. Przem. Wł. O godz. 16-ej Centrala Tekstylna, CT. — Składnica Pęcz. Nr 2, MK MO Wydział Śledczy. O godz. 15-ej Zjedn. Przem. Mat. Piśm. i Biur. O godz. 15.30 Spółdzielnia Wojskowa.

**STAROMIEJSKA**

Zebrania kół Fabrycznych w Państwowej Fabryce Obuwia Nr. 1 dzisiaj o godz. 15.30, w Firmie „Tamara” godz. 18.30.

**Co nowego w ZWM**

**UWAGA SZKOLNIACY**

W sobotę dn. 4. 10 o godz. 7.30 w lokalu Dzielnicy Śródmieście - lewa, ul. Kilińskiego 124 odbędzie się odprawa przewodniczących kół ZWM następujących szkół: IV, VIII, X, XI, XII Robotniczego RTPD, Duczumińskiego oraz I Miejskiego przedpołudniowego i popołudniowego.



**MLEKO NA KARTY ŻYWNOŚCIOWE Z MIESIĄCA PAŹDZIERNIKA RB.**

Wydział Apropowizacji Zarządu Miejskiego w Łodzi przypomina, że w sklepach miejskiej sieci rozdzielczej jest już wydawane świeże mleko na karty żywnościowe z m-ca października rb., które codziennie można pobierać.

Wydział Apropowizacji zaznacza, iż nie zrealizowane w m-cu październiku odcinki na mleko zostaną bezwzględnie unieważnione i w zamian nieopobranego świeżego mleka Wydział Apropowizacji mleka skondensowanego wydawać nie będzie.

Jednocześnie Wydział Apropowizacji apeluje do matek, posiadających dzieci do jednego roku życia, aby mleko dla tych dzieci pobierały w istniejących na terenie Łodzi 10-ciu Stacjach Opieki nad Matką i Dzieckiem.

**ZAWIADOMIENIE**

Miejski Komitet Związku Młodzieży Demokratycznej w Łodzi, podaje do wiadomości wszystkich swych członków, iż dnia 4 października o godz. 19-tej w lokalu własnym przy ul. Żeromskiego 41 odbędzie się zebranie Koła Śródmieście.

Z powodu ważności obrad obecność obowiązkowa.

**Z KURATORIUM OKRĘGU SZKOLNEGO**

Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego zawiadamia, że młodzież, która uczęszczała do klas dla niepracujących przy publ. średniej szkole zawodowej Nr 1 na Kilińskiego 109 w m-cu czerwcu, lipcu i sierpniu r. b. winna się zgłosić do dnia 5. 10 1947 r. do Publicznej Średniej Szkoły Zawodowej Nr 4 przy ul. Rybnej 15.

**PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO NR 7 w Łodzi**

poszukują:

- 1 elektryka
- 1 blacharza
- 2 palaczy
- 2 tokarzy
- 2 ślusarzy
- 1 stolarza

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny P.Z.P.B. Nr 7 w Łodzi, ul. Kilińskiego 228 w godz. od 8—12.

**Ze sportu**

# Mazur w doskonałej formie

## Łęcza zwycięża zeszłorocznego mistrza Łodzi 12:4

Wczoraj w hall Wimpy odbył się mecz pięściarski o drużynowe mistrzostwo Łodzi pomiędzy „Łęczą” a Zrywem. Zwycięstwo 12:4 odniosła „Łęcza”.



Mazur

Wbrew przypuszczeniom wczorajszego wieczoru na „Wimie” nie przyniósł żadnych emocji. Jeszcze raz było nam dane przekonać się, że drużyna Zrywu, która w ubiegłym roku była jedną z faworytów na mistrza, w tym sezonie jest cieniem siebie. Z całej ósemki, którą oglądaliśmy wczoraj na ringu, na dobrą sprawę można by postawić w chwili obecnej w pierwszej drużynie tylko czterech zawodników: Gomulaka, Grzybowski, Pietrasika i

Taboraka. Pozostali chłopcy muszą się jeszcze wiele nauczyć, a ponieważ nie przychodzi to szybko — pięściarze Zrywu w tym sezonie będą się musieli prawdopodobnie zadowolić dalszym miejscem w mistrzostwach.

Zryw wystąpił wczoraj bez Czarneckiego, który kuruje jeszcze złamaną w dwóch miejscach nos i bez wagi ciężkiej.

Niespodzianką wczorajszego wieczoru była doskonała forma Mazura. Zawodnik „Łęczy” był doskonale usposobiony i dawno nie widzieliśmy go tak dobrze walczącego jak z Pietrasikiem. Z Guzowskiego w niedalekiej przyszłości powinien być cenny nabytek. Taborak zawiódł. Od drugiego starcia wdał się w biatykę ze Skrobirandą i jakkolwiek wygrał przekonywująco — to jednak niejednokrotnie poczuł na sobie ciężki cios swego przeciwnika.

**WAGA MUSZA**

**BEDNAREK (Łęcza) — GOMULAK (Zryw)**  
Wojna od I-ej rundy. Mocne tempo narzucił Bednarek Gomulak w dwóch pierwszych rundach nie potrafił zastopować silniejszego fizycznie przeciwnika lewą prostą. W trzeciej rundzie Gomulak rozgrzał się i wszedł w Bednarka, wygrywając to starcie dzięki celnym kontrom.

Ostatecznie jednak walkę wygrał Bednarek (Łęcza), który miał wygrane dwa pierwsze starcia.

**WAGA KOGUCIA**

**JUREK (Łęcza) — KANECKI (Zryw)**  
W drugim starciu Kanecki przeżywał ciężkie chwile. Po jednym z „cepów” Jurka, Kanecki odpoczywał na deskach do 8-miu. Trzecią rundę miał lepszą Kanecki. Wynik walki remisowy.

**WAGA PIÓRKOWA**

**GUZOWSKI (Łęcza) — GRZYBOWSKI (Zryw)**  
Pierwsze starcie kończy się przewagą Grzybowskiego. „Grzybek” jest agresywniejszy i trafia skuteczniej. Guzowski wychodzi tylko kilka udanych konf. W drugim starciu Guzowski przypuszcza generalny atak, przypiera nawet chwilowo Grzybowskiego do lin i trafia kilkakrotnie b. groźnie, ale Grzybowski przytomnie przetrzymuje to natarcie. Trzecie starcie minimalne Grzybowskiego. Przyznanie zwycięstwa Guzowskiemu (Łęcza) było dla Grzybowskiego (Zryw) nieco krzywdzące.

**WAGA LEKKA**

**GRYNIN (Łęcza) — BEŚKO (Zryw)**  
Po mało ciekawej walce, wyraźną przewagę miał przez trzy starcia lepszy technicznie mistrz Polski juniorów. Zwyciężył Grynin — (Łęcza).

**WAGA POŚREDNIA**

**MAZUR (Łęcza) — PIETRASIKA (Zryw)**  
Mazur rzuca się od razu do przodu i zaskakuje do tego stopnia Pietrasika, że udaje mu się ułokować kilka silnych ciosów w tułów. Pod koniec starcia Pietrasik odraża nieco i utraconych punktów. W drugim starciu Mazur znów idzie do przodu. Przypomina maszynę do bicia. Pietrasika kontry nie robią na nim wrażenia. W trzecim starciu Pietrasik był już wyraźnie zmęczony.

Walka kończy się wynikiem remisowym, co do którego możnaby mieć pewne zastrzeżenia.

**WAGA ŚREDNIA**

**TRZĘSOWSKI (Łęcza) — KARPOF (Zryw)**  
Po pierwszej serii ciosów Karpoł dał się wyliczyć sędziemu ringowemu.

**WAGA POŁCIEŻKA**

**SKROBIRANDA (Łęcza) — TABOREK (Zryw)**  
Taborek nie zachwycał. Od drugiej rundy wdał się w biatykę i dużo przez to zainkasował ciosów. Zwyciężył Taborek (Zryw) na punkty dość przekonująco.

W wadze ciężkiej Jaskółka (Łęcza) zdobył dwa punkty w. o. wskutek braku przeciwnika.

**Z życia Zrywu**

**Uwaga amatek gimnastyki!**

Kierownictwo sekcji gimnastycznej zawiadamia, że sekcja gimnastyczna dla pań została uruchomiona z dniem 1 października br.

Cwiczenia odbywać się będą we wtorek i piątek w godzinach od 20.30 do 22-giej w małej sali YMCA, ul. Moniuszki 4a.

Kandydatki proszone są o zgłoszenie się do sekretariatu YMCA dnia 3. 10. br. celem pobrania stałych kart wejścia na salę.

**Z życia sportowego ZSRR**

**Dynamo (Moskwa) na czele ligi piłkarskiej**

Leader rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo ZSRR — drużyna moskiewskiego „Dynamo” pokonała w Tyflisie znaną drużynę gruzińską „Dynamo” w stosunku 4:0. W chwili obecnej moskiewskie „Dynamo” ma 38 punktów i pozostał mu jeszcze do rozegrania jeden tylko mecz z „Traktorem” ze Stalingradu. Obecny stosunek bramek „Dynamo” wynosi 55:15. Drużyna „Dynamo” z Tyflisu po ostatnim meczu zajmuje w tabeli mistrzowskiej trzecie miejsce.

Zeszłoroczny mistrz ZSRR — drużyna CDKA ma o 3 punkty mniej od lidera tabeli, lecz pozostały jej jeszcze do rozegrania trzy mecze. Stosunek bramek CDKA wynosi 53:14.

**„CZERWONY WĄZ” ZAWODOWCEM**

„Czerwony Wąż”, Sundin, który w ubiegłym sezonie bawił w Łodzi w reprezentacji pięściarskiej Szwecji, opuścił szeregi amatorskie i niedawno, już jako zawodowiec, debiutował w Oerebro.

Szwed spotkał się z Czechem Varrina i zwyciężył go wysoko na punkty.

Na chleb zawodowy przeszedł również drugi reprezentant Szwecji — Kreuger, który w tym samym dniu pokonał Francuza Benche-tritem.

**Dyrektorzy i Zwazkowcy na boisku**



W powodzi imprez na odbudowę Warszawy rozegrali również mecz piłkarski przedstawiciele CZPW i przedstawicielami Zw. Zawodowych.

Po lewej dyr. Wende po prawej stronie — Przewodniczący Zw Zaw. Włóknarzy tow. Burski.

**Mistrzostwa tenisowe Łodzi**



**Mistrzostwa tenisowe Łodzi zdobyli Pajchłowa, Skonecki II i Lutowicz**

Tegoroczny turniej o mistrzostwo Łodzi, rozegrany na kortach Łódzkiego Okręgowego Związku Tenisowego, przyniósł następujące wyniki:

Mistrzostwo w grze pojedynczej mężczyzn zdobył H. Skonecki II (Wima), bijąc w finale swego kolegę klubowego W. Borowczaka w stosunku 4:6, 6:3, 6:4 i 6:2.

Mistrzostwo kobiet zdobyła H. Pajchłowa (ŁKS), bijąc Cungową (Wima) 6:0, 6:0.

W grze mieszanej para Pajchłowa — Borowczak w finale pokonała parę Cungowa — Mańkowski w stosunku 6:4, 6:3.

W grze podwójnej mężczyzn para Borowczak — Skonecki (Wima) pokonała parę Mańkurzyński — Mańkowski (ŁKS) w stosunku 6:3, 7:9, 6:1.

Mistrzostwo juniorów zdobył Rutowicz (ŁKS), bijąc w finale Klajberta (Wima) w stosunku 9:7, 7:5.

Ogółem w turnieju wzięło udział 45 zawodników i zawodniczek.

**Pięściarze radzieccy w Polsce**

**Reprezentacja Polski bez Łodzian — bo p. Derda gniewa się na Łódź**

W tych dniach Radziecka Federacja Bokserska zawiadomiła Polski Związek Bokserski w Poznaniu, że bokserzy radzieccy przyjeżdżają definitywnie do Polski i dwukrotnie wystąpią u nas w ringu.

Pierwszy mecz ZSRR — Polska odbędzie się w Warszawie 11 października, drugi występ pięściarzy radzieckich możliwe, że odbędzie się w Łodzi.

Po zawodach eliminacyjnych w Gdańsku, kapitan Związkowy Derda oświadczył, że już posiada szkielet reprezentacji Polski. Wygląda on, poczynając od wagi muszej, następująco: Grzywocz, Bazarnik, Antkiewicz, Radema-

cher, Chychła, Kolczyński, Szymura. Waga ciężka na razie jest w umyśle p. Derdy nie obsadzona.

W składzie wyżej podanym uderza brak Olejnika. Czyżby jedna przypadkowa zresztą porażka Łodzianina z Chychłą miała go od razu usunąć z reprezentacji?

Wydać nam się, że przed ostatecznym ustaleniem naszego składu na tak poważny mecz międzypaństwowy, powinny być przeprowadzone jeszcze dodatkowe eliminacje i że szkielet naszej ósemki, o ile zajdzie potrzeba, powinien wbrew temu co mówi p. Derda, ulec zmianom.

**Echa meczu R.K.U. — A.K.S.**

Rozszalałego tłumu nie mogły usunąć ani hydranty ani milicja

Niedzielny mecz piłkarski o wejście do Klasy Państwowej RKU (Sosnowiec) — AKS (Chorzów) zakończył się awanturami ze strony rozfanatyzowanych kibiców klubu sosnowieckiego, którzy po zakończeniu spotkania usiłowali zlinczować sędziego zawodów ob. Rutkowskiego z Krakowa oraz graczy chorzowskiego AKS-u.

Bójki i awantury trwały od godz. 18.30 do 21-ej, mimo energicznej postawy M.O. Ochrony Porządkowej, Straży Pożarnej itp. Piłkarze AKS-u wraz z sędzią zostali mniej lub więcej poturbowani. Poza tym wszystkie hydranty sosnowieckiej straży pożarnej, która usiłowała awanturników uspokoić strumieniami wody, zostały przez rozszalałe tłumy zniszczone.

**PRZETARG NIEOGRAN CZONY**

KOMENDA GŁÓWNA MILICJI OBYWATELSKIEJ ogłasza przetarg nieograniczony na:

remont 4 budynków w Szkole Oficerskiej Linijowej M. O. w Łodzi, przy ul. Północnej 38/40.

Oferty w zalakowanych kopertach, bez znaków firmy, z napisem wymienionej roboty, należy składać w Kancelarii Szkoły Oficerskiej Linijowej w Łodzi, przy ul. Północnej 38/40 do dnia 8. 10 1947 r. godz. 12-ta, w którym to czasie nastąpi otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć kwit kasy Szkoły Oficerskiej Linijowej na wpłacone wadium w wysokości 2 proc. od sumy oferowanej.

Informacje i ślepe kosztorysy można otrzymać w kancelarii Szkoły Oficerskiej Linijowej.

Zastrzegamy sobie dowolny wybór oferenta, zmniejszenie robót lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn i zwrotu kosztów.

DYREKCJA BUDOWY LINII 220 kV ŚLĄSK—ŁÓDŹ—WARSZAWA w Łodzi ul. Magistracka Nr 22

zatrudni natychmiast 3 malarzy jako kontrolerów malowania słupów linii Śląsk—Łódź.

Warunki do omówienia.

Osobiste zgłoszenia do biura Dyrekcji Budowy Linii 220 kV w Łodzi ul. Magistracka Nr 22, pokój Nr 6 w godz. 8—15.